Ner 117. ROK 1845. PONIEDZIAŁEK 26 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 3, 687	+ 9, 1	3, 42	P. Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
24	2	3, 785	+ 15, 6	3, 03	PPn. Wschodni ,,	Chmury	
	10	4, 207	+ 11, 4	3, 24	Północny ,,	Chmurno	
	6	27" 4, 768	+ 9, 0	3, 71	Pł. Zachodni słaby	Chmurno	Deszcz
25	2	4, 858	+ 9, 3	3, 32	PPn. Wschodni ,,	,,	
	10	4, 993	+ 10, 0	4. 25	ZPł. Zachodni ,,	Pochmurno	Deszcz

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Piękna pogoda sprzyjała obu wielkim processyom uroczystości Bożego ciała, czwartkowéj z kościoła katedralnego i wczorajszéj z kościoła St. Trójcy. Tysiące ludu napełniało w dniach pomienionych całą ulicę grodzką i główny Rynek miasta.

W nocy z zeszłego czwartku na piątek, okropne morderstwo popełnione zostało w Izdebniku w Galicyi austryackiéj, 4 mile od Krakowa. Jakiś włóczęga, udający strudzonego starca, wyżebrał sobie nocleg w domku pewnéj wdowy — którą nazajutrz wraz z jéj córką, podobno zamężną w innem miasteczku, która tego dnia korzystając ze święta przybyła odwiedzić matkę, znaleziono zamordowane i zrabowane. Zbrodniarz ten, obu nieszczęśliwym ofiarom swéj nikczemnéj chciwości, poucinał głowy siekierą i sam zniknął. — Wiadomość tę przyniósł tu naoczny świadek.

Na wczorajszém przedstawieniu opery Zampa teatr do natłoku był napełniony. Młody poczynający debiutant P Borkowski, przyjęty był z oklaskami i dwukrotnie przywołany.—P. Borkowski, ma piękną postać, głos pełen świeżości i mocy, — potrzebuje tylko wprawy i poświęcenia się zupełnego muzyce, — a może być w swoim czasie niepospolitym tenorystą. Jutro po drugi raz taż sama ulubiona opera.

W krótce, od tak dawna pożądana operetka, po wszystkich wielkich teatrach zagranicznych od kilku lat słynąca pod napisem: Indyana i Charlemagne, przedstawioną będzie po raz pierwszy na scenie naszéj. Jest to sztuczka pełna jowijalności i dowcipu; — ostatnim razem to jest dnia 21 b. m. grana była w Warszawie, może już dwudziesty raz, przy illuminacyi całego teatru.

Wiadomosci zagraniczne.

— *Warszawa* 23 *Maja* —

Onegdaj o 11 z rana N. Cesarz i Król, w towarzystwie JO. Xięcia Namiestnika, przybył do Katedry Najświętszéj Trójcy. U podwoi tego Bożego przybytku, przyjął Monarchę z krzyżem i wodą święconą Najprzewielebniejszy Nikanor, członek Najświęts. Synodu, arcybiskup Warszawski i Nowogieorgiewski, na czele licznego duchowieństwa. Mnóstwo ludu zgromadziło się przed kościołem dla widzenia N. Pana i powitało Go wielokrotnie wznawianemi okrzykami. W kościele znajdowały się wszystkie władze wojskowe i cywilne, oraz damy. Po odprawionych modłach, N. Pan opuścił Katedrę, witany również radośnie jak przy wejściu, i udał się na plac rewii, na którym po 2kroć przechodziły w paradzie wojska wszelkiéj broni zgromadzone teraz w okolicach Warszawy. Piersi wszystkich wojowników brzmiały radosnym odgłosem *urra*, witając miłościwego Monarchę. Wieczorem dnia onegdajszego przy ciągle sprzyjającéj pogodzie, wiele osób pośpieszyło do Łazienek Królewskich. Taras był napełniony znakomitemi osobami płci obojéj, a przechadzki trwały aż do późna. Wzdłuż całego Nowego Swiatu i Alei Ujazdowskich, defilada pojazdów była nieustającą. Łazienki w chwili obecnéj przedstawiają widok czarujący. Zieloność nieskażona liści drzew i krzewów, balsamiczne powietrze, wszystko łączy się społem na ozdobę tego prawdziwie Monarszego siedliska. Gdy zmierzchło się, całe miasto zajaśniało wspaniałą illuminacyą. Każdy z mieszkańców tutejszéj stolicy powtarzał.

Dzień błogi, szczęście, zaszczyt, radość dla Warszawy,
Że ją znowu odwiedza Nasz Władca Łaskawy.

Na wszystkich gmachach Rządowych i na wielu prywatnych, błyszczała ukoronowana cyfra Cesarza. Do liczby najwspanialszych oświetleń, liczyć można kraty dziedzińcu Kazimierowskiego; szkoły powiatowéj przy wjeździe do Alei; pałacu JW. hr. Wincentego Krasińskiego; oraz gmachu teatralnego, na którym jaśniał transparent pędzla dekoratora Józefa Głowackiego, wyobrażający cyfrę N. Pana, ozdobioną koroną i otoczoną laurami, pod którą były te wyrazy:

Jak znikają ciemne chmury
Gdy je słońca blask rozświeci,
Tak Twój powrót w nasze mury
Budzi radość w sercach dzieci.
Oby Stwórca Pan nad Pany
Błogosławił Twoje czyny:
Żyj Monarcho ukochany!
Żyj Ojcze dla Twéj Rodziny.

Okna wszystkich domów napełnione były jarzącém światłem. Prawdziwa łuna rozwidniała ulice, a xiężyc w pełni łącząc srebrzyste promienie z światłem illuminacyi, dziwnie piękněj dodawał okrasy powierzchowności całego miasta i rozkosznych jego spacerów.

— *Paryż* 10 *Maja.* —

Po przyjęciu projektu względem uzbrojenia fortyfikacyj paryzkich, ze zmianą przez kommissyę uczynioną, do któréj ministrowie się przychylili, aby materyał w Bourges zachowany, tylko na przypadek wojny przewieziony został na miejsce swego przeznaczenia, przystąpiła izba na temże posiedzeniu do rozpraw nad żądanym kredytem, dla zachowania historycznych pomników, wynoszących 2,176,000 fr., z których 1,318.000 na kościół St. Quen w Rouen, 438,000 fr. na zamek w Blois i 420,000 na amfiteatr w Arles mają być przeznaczone. Te trzy monumenta, na które żądany jest powyższy kredyt, należą do najznakomitszych w kraju, i zwróciły na siebie uwagę wszystkich przyjaciół sztuk pięknych i patryotów. P. Vitet przytoczył budowę kościoła katedralnego w Kolonii, jako dzieło olbrzymie, które jeszcze zupełnie innych wymaga ofiar niż budowle francuzkie i kosztem całych Niemiec ukończonem zostanie. P. Odilon Barrot uważa wybudowanie kościoła w Rouen za bezużyteczne, co innego kościół katedralny w Kolonii, za przykład przytaczamy: tam mniéj idzie o ukończenie starego monumentu, jak raczéj o polityczne dzieło, które ma utwierdzić jedność Niemiec. Z tem wszystkiem pojedyncze summy udzielone zostały, tylko nad całym projektem nie mogło nastąpić głosowanie na tem posiedzeniu z powodu niedostatecznéj liczby członków.

Wczoraj obadwa posłowie i pełnomocni ministrowie rzeczypospolitéj Haiti, Georges i Elie, złożyli królowi w Neuilly listy wierzytelne.

Długiemu oporowi rady municypalnéj w Angers przeciw zarządowi Mera Giraud, położono raz koniec, przez rozwiązanie téj rady i naznaczenie nowych wyborów w przeciągu jednego miesiąca.

Hr. Flahaut, poseł francuzki przy dworze wiedeńskim, wyjechał w tych dniach do Londynu, gdzie na łonie familii część udzielonego mu urlopu przepędzi. Xżę Montebello nie powrócił tu jeszcze z Neapolu, jak to dzienniki mylnie doniosły. Mówią o wielkich zmianach w ciele dyplomatycznem, które jednak dopiero po przyjęciu budżetu ministerstwa spraw zagr. przyjść mają do skutku.

Rząd otrzymał wczoraj od marszałka Bugeaud depesze, które potwierdzając część wiadomych już wypadków, zapewniają, że ostatnie powstanie arabów jest wprawdzie dość ważne, ale nie może niepokoić. Jeneralny gubernator donosi, że na czele mocnéj dywizyi wkroczy pomiędzy zbuntowane pokolenia i niespokojność przytłumi.

Journal des Débats donosi ważną wiadomość, że poselstwo francuzkie w Chinach otrzymało od rządu cesarskiego postanowienie, które znosi surowe edykta zabraniające chińczykom przyjmowania religii chrześciańskiéj i jéj wykonywania. Wiadomo, że te edykta po ich odwołaniu za panowania cesarza Kan Hi, przywrócone zostały przeszło sto lat temu, i aż do dzisiejszych czasów władze chińskie wykonywały je z nadzwyczajną surowością. Zdaje się, że zawiązanie negocyacyj względem tego zniesienia nastąpiło z strony samych chińczyków, od Ki-Jnga, reprezentanta cesarskiego, i podskarbiego Huan.

Z Paryża donoszą *Powszechněj* Augsburskiéj gazecie: Wysłano ztąd w tych dniach gońca do Wiednia do xcia Ferdynanda Sasko Koburgskiego Gotha. Posyłam panu nowinę bez zaręczenia jednak za jéj autentyczność, lubo ją otrzymałem od osoby zwykle dobrze zawiadamianéj. Odbywają się w téj chwili negocyacye, aby przywieść do skutku związki małżeńskie krolowéj Izabelli z najmłodszym synem xięcia Ferdynanda, xciem Leopoldem, urodzonym dnia 31 stycznia 1824 r. Co każe wątpić o téj nowinie, to ta okoliczność, że król Filip kilka lat temu oświadczył stanowczo, że nigdy nie zezwoli, aby małżonek królowéj był wybrany z innéj nie z burbońskiéj familii. Jeżeli król Filip zmienił swe postanowienie w tym punkcie, zdaje się podobnem do prawdy, że przybycie xięcia Broglie ma związek z negocyacyami dotyczącemi tego przedmiotu, i że się zapewniono o zezwoleniu Anglii.

— *Londyn* 9 *Maja.* —

Izba niższa odroczyła dziś posiedzenie swoje do dnia 15. Pan Graham przedłożył na dzisiejszem posiedzeniu plan ministeryalny względem reformy uniwersytetów w Irlandyi. Trzy nowe uniwersyteta mają być złożone dla użytku wszystkich wyznań: jeden w Cork, drugi w Belfast, a trzeci w jednym z miast hrabstwa Limeryck lub Galway. Na urządzenie tych trzech uniwersytetów ma być assygnowaną summa 100,000 raz na zawsze, a na pła-

ce dla professorów rocznie 18,000 f. st., to jest 6,000 dla każdego uniwersytetu.

— *Konstantynopol* 16 *Kwietnia*. —

Gazeta tureckiego Państwa zawiera obszerne doniesienia o nowéj organizacyi wojskowéj nauki, w którym to celu zaprowadzono przy pojedynczych korpusach armii osobne szkoły i oddano je pod kierunek sprowadzonych z Europy oficerów z korpusu inżenierów, tudzież pod zarząd przebywających tutaj tych oficerów tureckich, którzy wojskowe nauki za granicą ukończyli.

Dnia 13 kwietnia odbyło się w pałacu ambasady rossyjskiéj uroczyste poświęcenie tamtejszéj kaplicy, któréj imię świętego Mikołaja nadano.

— *Dnia* 23 *Kwietnia*. —

Poseł angielski miał w tych dniach kilka narad z Szekib-Efendym, wskutku których Seriasker Reszyd Pasza otrzymał rozkaz udania się bezzwłocznie do południowych prowincyj, dokąd już wyjechał. Słychać, że ma polecenie ściągnąć nad granicę Grecyi znaczny korpus wojska i objąć nad nim dowództwo.

— *Rzym* 31 *Kwietnia*. —

Zeszłéj nocy umarł tu major Molière, adjutant xięcia pruskiego Henryka, w skutku złamania 4 żeber przy wywróceniu się powozu.

Arcybiskup z Ferrari wezwał wszystkich lekarzy i chirurgów dyecezyi swojéj, aby nie udzielali pomocy lekarskiéj tym niebezpiecznie chorym, którzy nie złożą świadectwa z odbytéj w téj chorobie spowiedzi.

— *New-Jork* 24 *Kwietnia*. —

Wielki pożar zniszczył dnia 9 i 10 b. m. część miasta Pittsburg w Pensylwanu: 20 ulic z 1000 do 1200 domów zostały zniszczone, a szkoda wynosi 10 mil. dolarów.

Z Kanady donoszą także o znacznym pożarze, który w Londynie, mieście leżącém w zachodniéj Kanadzie, pozbawił przytułku przynajmniéj 150 rodzin i zrządził szkody na 200,000 fun. st.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 25 *do dnia* 26 *Maja*.

Rzemiński Antoni ob., Rubini Jan, Slaski Adam ob., Seidel Karol, Galewicz Marya, Krzyszkowski, Strzyżowski Tomasz ob., Niemczykiewicz Maciéj, Cięgwiński, Błeszczyńska Emilia ob. z Polski; -- Poniński Artur hr., Ferssen Zofia hr., Sołtykow Elżbieta xiężna, z Galicyi; -- Wasserab Karolina ob., Wyrzykowska Beniamina ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Sackersdorf Henryk, Bombaldi August, do Polski; -- Rogowski Ludwik, Wasserab Karolina ob., Haimans Fryderyka, Staszewska Gustawa, Rubini Jan, do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 4186.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych odbywać się będzie licytacya *in minus* przez opieczętowane deklaracye w przedmiocie dostarczenia do 15 Lipca r. b. w miarę zachodzącéj potrzeby dla Administracyi więziennéj konopi około centnarów 50 wagi wiedeńskiéj, tudzież wełny z owiec krajowych kamieni 50 kamień po 32 funtów krajowych licząc, pod warunkami, które każdego czasu w Wydziale mogą być przejrzranemi. Deklaracye powyższe obok *vadium* w kwocie złotych polskich 400 mają być składane w dniu 12 Czerwca r. b. między godziną 11 z rana a 1 z południa na ręce Senatora w Wydziale Spraw Wewnętrznych Prezydującego w formie *Dziennikiem Rządowym* jednocześnie obwieszczonéj.

Forma Deklaracyi.

Na skutek obwieszczenia Wydziału Spraw Wewnętrznych z dnia 19 Maja r. b. N. 4186 względem odbywać się mającéj licytacyi na dostawę konopi około centnarów 50 wagi wiedeńskiéj i wełny kamieni 50 wagi krajowéj, składam niniejszą deklaracyą, iż przedsiębiorstwa rzeczonego za odstąpieniem po cenie od jednego centnara lub kamienia (tu deklarant wyrazi cenę odstąpienia) podejmuje się i takowe wedle warunków licytacyi, jak najdokładniéj uskutecznię. Zaświadczenie Kassy Głównéj, jako należne *vadium* złożyłem, znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszczone (tu deklarant winien wyszczególnić datę, imię i nazwisko, tudzież numer domu i gminy.)

Ostrzega się zarazem aby deklaracye pod nieważnością pisane były wyraźnie bez podkreśleń lub zastrzeżeń, i żeby na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi napisanem było: Deklaracya odnosząca się na dostawę 50 centnarów konopi wagi Wiedeńskiéj i 50 kamieni wełny przez Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi Nro. 4186 ogłoszonéj.

Kraków dnia 19 Maja 1845 r.

Za Senatora Prezydującego,
SZPOR.

Referendarz L. *Wolff.*

Obwieszczenie.

Nro. 2830.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego iściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na mocy upoważnienia Senatu Rządzącego z dnia 14 Marca r. b. N. 1240 D. G. S. podaje

do powszechnéj wiadomości, że w dniu 4 Czerwca r. b. o godzinie 11 przed południem do godziny drugiéj z południa, odbywać się będą w biórach Wydziału Skarbowego publiczne *in minus* przez opieczętowane sekretne deklaracye licytacye na wypuszczenie w przedsiębiorstwo okopania lasów Rządowych: 1) części lasu Szczeciniec, Chełm i Żakowice w obrębie Czernichów położonego w linii sążni 2223½ od kwoty złotych polskich 889 groszy 12 poczynając, przy użyciu 9 dni karnych; 2) lasku dębowego wraz z wiklem w obrębie Wyciąże położonego, w linii sążni 1503 od kwoty złotych polskich 901 groszy 24 poczynając, nakoniec 3) lasu Bronowskiego również w obrębie Wyciąże położonego w linii 1176 sążni, to jest: połowy całego obwodu tego lasu od kwoty złotych polskich 784 poczynając, przy użyciu pomocy dni karnych 12; które to okopania z dniem ostatnim Października r. b. ukończone być winny.

Chcący licytować spiszą wedle formy *Dziennikiem Rządowym* i *Gazetą krajową* ogłoszonéj deklaracyą, wniesą do Kassy Główněj *vadium* odpowiednie *ad* 1*m* 89, *ad* 2*m* złotych 91, *ad* 3*m* 79 złotych, a zyskawszy poświadczenie tego wniesienia na deklaracyi, złożą takową w dniu i czasie jak wyżéj na ręce Senatora w Wydziale Dochodów Publicznych i Skarbu Prezydującego. Warunki tych licytacyj każdego czasu w biórze Wydziału przejrzanemi być mogą.

Wzór do Deklaracyi.

Deklaracya.

Którą podpisany stósownie do ogłoszonéj licytacyi przedsiębiorstwa okopania lasów Rządowych, po przejrzeniu, zrozumieniu i przyjęciu warunków téj licytacyi, obowięzuję się wykonać roboty w lesie (tu wymienić w którym) za summę złotych polskich (wymienić literami i cyfrą), *vadium* przepisane jak poświadczenie na wierzchu deklaracyi dowodzi, w kassie Głównéj złożoném zostało. (Wyrazić datę, imie i nazwisko i miejscezamieszkania.)

Kraków d. 21 Maja 1845 r.

Z. Senator Prezydujący,
K. Hoszowski.

(1r.) Sekr. F. *Girtler.*

Nro 2662.

TRYBUNAŁ
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy do spadku po niegdy Janie Kantym Bartlu w Królestwie Polskiem b. gubernii Kieleckiéj Powiecie Miechowskim we wsi Rawałowicach na dniu 28 Czerwca 1844 r. oraz Maryannie z Dzianottych Bartlowéj w dniu 4 Kwietnia 1842 roku w tejże wsi Rawałowicach zmarłych, pozostałego, z kamienicy pod L. 25 w Krakowie w gminie I. położonéj, składającego się, zgłosili się Franciszka z Bartlów Kirchmajerowa córka, tudzież Wincenty i Jan Kanty Bartlowie synowie, przeto postępując w myśl art. 12 ustawy hipotecznéj z roku 1844 wzywa wszystkich interessowanych, prawo do tego spadku mieć mogących, aby się w ciągu trzech miesięcy od dnia niniejszego obwieszczenia rachując, zgłosili z prawami swemi, z zagrożeniem że po upływie rzeczonego terminu, na rzecz zgłaszających się sukcessorów, tytuł własności do zwyż wspomnionéj nieruchomości, przepisany będzie.

Kraków d. 20 Maja 1845 r.

Sędzia Prezydujący,
H. Komar.

(1r.) Sekr. *Lasocki.*

W dniu 31 b. m. i r. z rana o godzinie 11téj w wsi Kamień Okręgu W. M. Krakowa Dtcie Czernichów, w drodze exekucyi Sądowéj, odbędzie się licytacya publiczna na trzechletnie wydzierżawienie dochodów z zajętego gruntu częściowo w ilości stajan jedenastu. Chęć licytowania mający, zaopatrzeni w *vadium* w ilości złp. 12 na czas i miejsce oznaczone przybyć zechcą. Warunki takowéj dzierżawy, na miejscu przed rozpocząć się mającą licytacyą odczytane będą.

Chrzanów d. 13 Maja 1845 r.

Fran. *Borelowski* Kom. Sąd.

W dniu 29 b. m. i r. z rana o godzinie 10 w rynku Miasta Chrzanowa w drodze exekucyi Sądowej, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą: owce, obrazy, przyodziew męzka i kobieca, oraz sprzęty gospodarcze. Chęć kupna mający, na czas i miejsce oznaczone przybyć zechcą.

Chrzanów d. 20 Maja 1845 r.

Fran. *Borelowski* Kom. Sąd.

W dniu 29 b. m. i r. o godzinie 1 z południa, w rynku Miasta Chrzanów, w drodze exekucyi Sądowéj, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą: komoda, szafka, biórko, stoły, łóżka, landszafty i t. p. rzeczy. Chęć kupna mający, na czas i miejsce oznaczone przybyć zechcą.

Chrzanów d. 21 Maja 1845 r.

Fran. *Borelowski* Kom. Sąd.

Doniesienia prywatne.



Dwie Realności w Mieście Krakowie są z wolnéj ręki do sprzedania; pierwsza przy ulicy Gołębiéj pod L. 255 przynosząca dochodu rocznego złp. 1.800; druga na Kazimierzu pod L. 17 złp. 5,380. Bliższą wiadomość szczegółową powziąść można u właścicielki tychże realności mieszkającéj przy ulicy Gołębiéj pod N. 255. (3r.)

Ktoby sobie życzył wygodną okazyą jechać do Radomia w Król. Polskie w przyszłym tygodniu, niech się zgłosi pod Ner 156/7 do domu Pana Kochanowskiego na Nowym Swiecie.